

Czym wyróżniają się dobre buty trekkingowe - w czym warto chodzić po Beskidach?

Data publikacji: 19.03.2020 15:00

Czy zwykłe obuwie sportowe nada się na długie wycieczki po górach? Na co warto zwrócić uwagę wybierając buty turystyczne? Właśnie na te pytania postaramy się odpowiedzieć poniżej.

□

Przyczepność to podstawa

Podeszwa to ten element obuwia, na które warto zwrócić uwagę w pierwszej kolejności. Jeśli mają służyć wędrowcom terenowym, to zdecydowanie nie może być ona gładka, ponieważ zwyczajnie w niektórych przypadkach będzie się ślizgać. Odpowiedni profil podeszwy, zupełnie inny od tego dopasowanego do równych, miejskich powierzchni, zapewnia nie tylko *przyczepność*, *ale i stabilność* – co jest nie do przecenienia przy marszu po drobnych, luźnych kamieniach, błocie, czy innym typie terenu.

Czy podeszwa musi być „agresywna”?

Oczywiście w praktyce [buty trekkingowe](#) mają bardzo **zróżnicowany poziom agresywności bieżnika** i nie zawsze trzeba sięgać od razu po te z niemalże kolcami. Wszystko zależy od specyfiki terenu, po którym przewidujemy wędrować najczęściej. Jeśli będzie to tak zwany teren mieszany, na którym co jakiś czas wyjdziemy na asfalt lub utwardzaną drogę, wystarczy bieżnik umiarkowany. W przypadku ewidentnie miękkiego terenu, w którym będzie

dużo miejsc potencjalnie niestabilnych (*błoto, strumienie, łąki*) lepiej wybrać podeszwę „agresywną”.

Buty trekkingowe - stopa musi oddychać

Część tanich, „no name’owych” **butów turystycznych** cechuje się dość istotnym problemem – ich **oddychalność jest na tyle niska, że stopa bardzo szybko zaczyna się pocić**, co w warunkach kilkugodzinnej wędrowki jest fatalne. Właśnie dlatego lepiej postawić na obuwie marek, które dbają o parametry techniczne. Dobre [Buty trekkingowe męskie](#) mają to do siebie, że stopy mogą w nich „oddychać”.

Oczywiście, od razu warto tu zaznaczyć, że inną kategorię stanowią *buty przeznaczone na okres wiosenno-letni*, a inną na jesień. Te ostatnie już muszą wykazać odpowiedni poziom wodoodporności (i najlepiej, żeby były dodatkowo impregnowane).

Warto też zauważyć, że dodatkową osłonę przed zamoknięciem w czasie deszczu (ale już nie przed zamoczeniem przy przekraczaniu strumienia) mogą stanowić **stuptuty turystyczne**.

Nie bagatelizuj wagi obuwia

Coś, co może wydawać się całkiem lekkie w momencie mierzenia, wcale nie musi być takie w trakcie trekkingu. Po kilku godzinach, przy zmęczonych nogach, nagle okazuje się, że niewielka różnica wagi nabiera na znaczeniu. Właśnie z tego powodu wielu producentów specjalizujących się w obuwiu przeznaczonym do aktywności outdoorowej, robi co może, aby ich buty trekkingowe były jak najlżejsze.

Ośłona przed kamieniami

Na moment wróćmy do kwestii podeszwy. Buty trekkingowe powinny mieć ją tak zbudowaną, aby przód przechodził w lekko utwardzony nosek, który będzie chronić przed przypadkowym kopnięciem w kamienie lub korzenie – o co w trakcie wędrowki po nierównym terenie nietrudno.

Na co jeszcze zwrócić uwagę kupując buty trekkingowe?

Na pewno na gwarancję. Jeżeli producent butów trekkingowych jest pewien jakości swoich produktów, udziela takowej. To istotne, ponieważ są one wykorzystywane w warunkach, w których zdecydowanie powinny wytrzymać sporo.

Artykuł sponsorowany